

Песня крокодила Гены

Пусть бегут неуклюже
Пешеходы по лужам,
А вода по асфальту рекой.
И не ясно проходим
В этот день непогожий,
Почему я весёлый такой.

Я играю на гармошке
У прохожих на виду...
К сожаленью, день рожденья
Только раз в году.

Прилетит вдруг волшебник
В голубом вертолёте
И бесплатно покажет кино.
С днём рожденья поздравит
И, наверно, оставит
Мне в подарок пятьсот эскимо.

Я играю на гармошке
У прохожих на виду...
К сожаленью, день рожденья
Только раз в году.
К сожаленью, день рожденья
Только раз в году.

Piosenka krokodyla Gienka*

Przeskakują niezgrabnie
Przez kałuże przechodnie,
Na asfalcie jak rzeka lśni deszcz.
I nie wiedzą nic o tym,
Że w ten dzień niepogodny
W moim sercu wesoly brzmi śpiew.

Ja gram sobie na harmoszcze
I przechodniom patrzę w twarz...
Urodziny są, niestety,
w roku tylko raz.

Wnet czarodziej przyleci
W samolocie niebieskim

I za darmo wyświetli mi film.
Z życzeniami się zjawi
I w prezencie zostawi
Pysznych lodów tuziny ze trzy**.

Ja gram sobie na harmonosze
i przechodniom patrzę w twarz...
Urodziny są, niestety,
w roku tylko raz.
Urodziny są, niestety,
w roku tylko raz.

* Krokodyl Giena – bohater opowiadań autorstwa Eduarda Uspienskigo oraz cyklu radzieckich animowanych filmów lalkowych w reżyserii Romana Kaczanowa (*Krokodyl Giena, Kiwaczek, Szapoklak, Kiwaczek idzie do szkoły*)

** W oryginale jest mowa o pięciuset lodach Eskimo. U mnie są trzy tuziny. Musiałam tak pokombinować, żeby piosenka nadawała się do śpiewania. Ale trzy tuziny to też niemało, prawda?

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Lilah, dodano 12.01.2015 04:51

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.